

# My, Pierwsza Brygada (Legiony)

Legiony Polskie były pierwszą polską formacją wojskową w XX w. Skupiły w sobie oddziały „Strzelca” Józefa Piłsudskiego, Drużyny Strzeleckie, Polowe Drużyny Sokoła oraz inne organizacje paramilitarne działające przed I wojną światową. Najślynniejszą pieśnią Legionów Polskich utworzonych przez Józefa Piłsudskiego jest „Marsz Pierwszej Brygady”.

Legiony to – żołnierska nuta,

Legiony to – straceńców los,

Legiony to – rycerska buta,

Legiony to – ofiarny stos.

Refren

My, Pierwsza Brygada,

Strzelecka gromada,

Na stos, rzuciliśmy

Swój życia los,

Na stos, na stos!

Mówili żeśmy stumanieni,

Nie wierząc nam, że chcieć to móc,

Laliśmy krew osamotnieni,

A z nami był nasz drogi Wódz.

My, Pierwsza Brygada ...

O ileż mąk, ileż cierpienia,

O ileż krwi, przelanych łez,

Pomimo to nie ma zwątpienia,

Dodaje sił wędrówki kres.

My, Pierwsza Brygada ...

Nie chcemy dziś od was uznania,  
Ni waszych mów, ni waszych łez,  
Skończyły się dni kołatania,  
Do waszych głów, do waszych serc.

My, Pierwsza Brygada ...

Legiony to – są Termopile,  
Legiony to – rozpaczy głos,  
Legiony – słońce na mogile,  
Legiony – krwawych ofiar stos.

My, Pierwsza Brygada ...

Pamięta wszak Warszawa chwile,  
Gdy szarych garść legunów szła,  
Rzucili nam: „germanofile”,  
Z oka spłynęła gorzka łza.

My, Pierwsza Brygada ...

Inaczej się dziś zapatrują  
I trafić chcą do naszych dusz,  
I mówią, że nas już szanują,  
Lecz właśnie czas odwetu już!

My, Pierwsza Brygada ...

Umieliśmy w ogień zapalu

Młodzieńczych wiar rozniecić skry,  
Nieść życie swe dla ideału  
I swoją krew i marzeń sny.  
My, Pierwsza Brygada ...  
Potrafim dziś dla potomności  
Ostatki swych poświęcić dni,  
Wśród fałszów siać siew szlachetności  
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

## **Rota**

Najbardziej znaną w naszym kraju pieśnią patriotyczną jest „Rota”. Autorem słów Roty jest Maria Konopnicka, natomiast autorem obecnej muzyki jest Feliks Nowowiejski. Rota miała być protestem pisarki przeciw wywłaszczeniom w zaborze pruskim.

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!  
Nie damy pogrześć mowy.  
Polski my naród, polski lud,  
Królewski szczep Piastowy.

Nie damy, by nas gnębił wróg!  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył  
Bronić będziemy ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i w pył  
Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg!  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz  
Ni dzieci nam germanił,  
Orężny wstanie hufiec nasz,  
Duch będzie nam hetmanił.

Pójdziem, gdy zabrzmiał złoty róg!  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie damy miana Polski zgnieść  
Nie pójdziem żywo w trumnę  
W Ojczyzny imię, na jej cześć

Podnosi czoła dumne.

Odzyska ziemi dziadów wnuk!

Tak nam dopomóż Bóg!

Tak nam dopomóż Bóg!

## **Szara piechota**

Nie wiemy, kiedy dokładnie powstała pieśń (większość opracowań podaje rok 1918).

Historycy mają też wątpliwości co do autorstwa melodii i tekstu. W czasie II wojny światowej wykorzystano melodię „Szarej Piechoty” do wielu nowych piosenek partyzanckich, żołnierskich, powstańczych i jenieckich.

Nie noszą lampasów lecz szary ich strój  
Nie noszą ni srebra ni złota  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój  
Piechota ta szara piechota  
Maszerują strzelcy maszerują  
Karabiny błyszczą szary strój  
A przed nimi drzewa salutują  
Bo za naszą Polskę idą w bój  
Idą a w słońcu kołysze się stal  
Dziewczęta zerkają zza płota  
A oczy ich dumnie utkwione są w dal  
Piechota ta szara piechota  
A oczy ich dumnie utkwione są w dal  
Piechota ta szara piechota  
Maszerują strzelcy maszerują  
Karabiny błyszczą szary strój  
A przed nimi drzewa salutują  
Bo za naszą Polskę idą w bój  
Nie grają im surmy nie huczy im róg  
A śmierć im pod stopy się miota  
Lecz czoła ich dumnie wzniesione są wzwyż  
Piechota ta szara piechota  
Lecz czoła ich dumnie wzniesione są wzwyż  
Piechota ta szara piechota  
Maszerują strzelcy maszerują  
Karabiny błyszczą szary strój  
A przed nimi drzewa salutują  
Bo za naszą Polskę idą w bój  
Miarowo bagnetów kołysze się łan  
A w sercu ich szczera ochota  
Ze śpiewem do boju wyrusza jak w tan  
Piechota ta szara piechota  
Ze śpiewem do boju wyrusza jak w tan  
Piechota ta szara piechota  
Maszerują strzelcy maszerują  
Karabiny błyszczą szary strój  
A przed nimi drzewa salutują  
Bo za naszą Polskę idą w bój

# Przybyli ułani pod okienko

„Przybyli ułani pod okienko” to pieśń wojskowa. Jej autorem najprawdopodobniej jest legionista Feliks Gwiżdż, który napisał 6 zwrotek. Z biegiem czasu żołnierze sami zaczęli dodawać pozostałe zwrotki pieśni. Pieśń „Przybyli ułani pod okienko” była bardzo popularna w czasie pierwszej Wojny Światowej. Obecnie również jest jedną z najbardziej znanych pieśni wojskowych.

Przybyli ułani pod okienko  
Przybyli ułani pod okienko  
Pukają wołają: „puść panienko”  
Pukają wołają: „puść panienko”  
Zaświecił miesięczek do okienka  
Zaświecił miesięczek do okienka  
W koszulce stanęła w nim panienka  
W koszulce stanęła w nim panienka  
„O Jezu, a cóż to za wojacy”  
„O Jezu, a cóż to za wojacy”  
„Otwieraj! Nie bój się to czwartacy”  
„Otwieraj! Nie bój się to czwartacy”  
Przyszliśmy napoić nasze konie  
Przyszliśmy napoić nasze konie  
Za nami piechoty pełne błonie  
Za nami piechoty pełne błonie  
„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi”  
„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi”  
„Warszawę odwiedzić byśmy radzi”  
„Warszawę odwiedzić byśmy radzi”  
Gdy zwiedzim Warszawę już nam pilno  
Gdy zwiedzim Warszawę już nam pilno  
Zobaczyć to stare nasze Wilno  
Zobaczyć to stare nasze Wilno  
A z Wilna już droga jest gotowa  
A z Wilna już droga jest gotowa  
Prowadzi prościutko aż do Lwowa  
Prowadzi prościutko aż do Lwowa